

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSA Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M. T. – R.

przeciwko J. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 października 2012 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 lutego 2012 r.,

**oddala zażalenie i zasądza od pozwanego na rzecz powódki
kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 7 lutego 2012 r. odrzucił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 maja 2011 r. i zasądził od skarżącego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, uznając – po przeprowadzeniu kontroli przewidzianej w art. 373 k.p.c. - że Sąd Okręgowy bezzasadnie przywrócił pozwanemu termin do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wzmiankowanego wyroku. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja pozwanego została wniesiona z uchybieniem ustawowemu terminowi wynikającemu z art. 328 § 1 w związku z art. 369 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany wniósł o jego uchylenie, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 168 § 1 w związku z art. 370 i art. 373 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Z treści przytoczonego przepisu wynika jednoznacznie, że warunkiem uwzględnienia takiego wniosku jest opóźnienie w dokonaniu czynności procesowej bez winy osoby żądającej przywrócenia terminu. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że przy ocenie winy strony w uchybieniu terminu bierze się pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od strony przejawiającej dbałość o swoje własne, życiowo ważne sprawy; analizy tej dokonuje się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 1998 r. II PKN 385/98, OSNP 1999/23/753, z dnia 26 kwietnia 2007 r. III CZ 22/07 i z dnia 30 maja 2007 r. II CSK 167/07, niepubl.).

Sąd Apelacyjny, oceniając przez pryzmat przytoczonych przesłanek twierdzenia pozwanego zawarte we wniosku o przywrócenie terminu, przyjął – odmiennie niż Sąd Okręgowy - że nie uprawdopodobniają one braku winy w opóźnieniu się ze zgłoszeniem wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Wskazał, że błędne odnotowanie przez pełnomocnika pozwanego terminu rozprawy poprzedzającej wydanie tego orzeczenia, ogłoszonego przez Sąd Okręgowy ustnie na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2011 r., nie może być uznane za przejaw należytej staranności i dbałości w prowadzeniu sprawy. Niezależnie od tego podkreślił, że pełnomocnik pozwanego o terminie rozprawy odroczonej na dzień 13 maja 2011 r. został poinformowany dodatkowo pismem z dnia 8 kwietnia 2011 r., doręczonym mu w dniu 4 maja 2011 r.

Zarzuty podniesione w zażaleniu nie podważają skutecznie trafności powyższej oceny. Stwierdzony u pełnomocnika pozwanego „obustronny niedosłuch czuciowo-nerwowy średniego stopnia” niewątpliwie mógł zakłócić prawidłowy odbiór ustnego ogłoszenia przez Sąd kolejnego terminu rozprawy (wyznaczonego na dzień 13 maja 2011 r.). Jednak niedostrzeżenie informacji o tym terminie, zamieszczonej na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przesyłki doręczonej pełnomocnikowi w dniu 5 maja 2011 r., było - wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego - wynikiem nieuwagi, nie mieszczącej się w ramach starannego działania. W świetle powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że pozwany nie uprawdopodobnił przyczyn usprawiedliwiających wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, a w konsekwencji - iż wniesiona przez niego apelacja była spóźniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.